

DO

EMIGRACYI POLSKIEJ.

KOMMISSYJA ADMINISTRACYJNA.

Obywatele!

W ważnym dla sprawy publicznej przedmiocie odzywamy się do was, — w przedmiocie połączenia Zjednoczonej Emigracji i Towarzystwa Dem.; o pomyślnym jeszcze niewątpliwym skutku, pomimo gwałtowności ataku przez Centralizacyę na Zjednoczoną Emigracyę wymierzonego, pomimo potwarzy rzucanych na zasady, godność, charakter związku naszego, pomimo wyraźnie odsłoniętego zamiaru jego roztrącenia, — bo widzimy konieczną połączenia potrzebę i mamy zaufanie w rozsądku publicznym.

W ostatnim numerze Wywodu Słownego odparliśmy pierwszy atak Centralizacyi; — lecz kiedy numer był pod prasą otrzymaliśmy wiadomość iż Centralizacya rozpięła okólnik do sekcij, w którym przedstawia Zjednoczoną Emigracyę jako rozbitą i poleca wciąganie zdolniejszych i czynniejszych członków do Tow. Dem. W tym celu nakazuje podobno Sekcyjom otwarcie swoich posiedzeń, wezwanie członków Emigracji Zjednoczonej na publiczne konferencyje.

Twierdzeń o rozbiciu i upadku Zjednoczonej Emigracji zbijać niemamy potrzeby, tak są bezzasadne i śmieszne. Powiedzieliśmy, i teraz wyraźnie powtarzamy, iż Centralizacya rozmyślnie popełnia kłamstwo, — bo wie iż niedawno stowarzyszenie nasze występowało poważnie i silnie, robiło czego żadna fakcyja, żadna koteryja robić niepoważała się i nie mogła. Pytamy czém byłaby manifestacyja Londyńska bez udziału gmin? Kto stawia opór, kto walczy najśmielej, najotwarciej partyja monarchiczna? Właśnie związek któremu Centralizacyja zaprzecza wiary demokratycznej a nawet miłości Ojczyzny.

Centralizacyi idzie o dwie rzeczy; o *siebie* najprzód, — powtóre o rozbicie Zjednoczonej Emigracji, którą bardziej nienawidzi niż wszelkie na świecie arystokracje.

Zjednoczona Emigracyja chciała od początku, jej Komitet chce dzisiaj, ukonstytuowania w jedną całość *Demokracji Polskiej*: zamiar szlachetny i podobny do wykonania, gdyż, podług zeznania samej Centralizacyi demokracja otrzymała większość, zwyciężyła. Rząd i związek nasz pragną połączenia braterskiego, zupełnego, — nie przez dezercyję z jednego do drugiego obozu, lecz przez zlanie się dwóch związków, — nie przez poddanie się tej lub owej władzy, lecz przez wybór wspólnej władzy.

Centralizacyja otrzymała w tym duchu wezwanie braterskie od Komitetu Narodowego, wezwanie które było skut-

kiem dawno znanych życzeń związku naszego i prawdziwego pojęcia sprawy Narodowej. Lecz więcej powiemy: połączenie jest życzeniem kraju; Komitet otrzymał z kraju zawiadomienie iż Centralizacyi nakazano pracować nad połączeniem Emigracji Zjednoczonej i Towarzystwa, dla ukonstytuowania w jedną całość Demokracji Polskiej.

W obec niedwuznacznych, najpełniej demokratycznych manifestacyj związku naszego, w obec życzeń niewątpliwych Narodu, — co robi Centralizacyja? — Zamiast odpowiedzieć po bratersku, na braterskie wezwanie, — zamiast przychylić się do porozumienia, starać się o ułożenie punktów ugody i nierozterwalnego sojuszu; — szkaluje Zjednoczenie, szkaluje rząd jego, a Sekcyjom daje rozkaz powoływania zdolniejszych do dezercyi. Jaki jest cel Centralizacyi? czy wie gdzie dąży? czy wie dokąd doprowadziłaby Emigracyę jej polityka, gdyby wykonana być mogła? Gdyby massa Emigracji była nawet zobojętniona, uspięta, bez wiary i serca, jak ją Centralizacyja fałszywie przedstawia, — dezercyja zdolniejszych zostawiła by tę masę na łasce króla lub wodza *de facto*.

Lecz powtarzamy, twierdzenia Centralizacyi są mylne; massa emigrantów gorąco kocha Ojczyznę i zasady narodowe republikańskie, demokratyczne; ślepy, kto tego nie widzi, bez serca jest, kto tego nie czuje! — Polityka Centralizacyi mylna była i szkodliwa, i dziś jest taka: czyż to jej, rządowi demokratycznego Towarzystwa przystało masę odpychać od obowiązku narodowego, jak gdyby niewiedziała iż massa, lud, to właśnie demokracji potęgą? My, mamy myśl, mamy stanowisko, dumnie powtarza, którego opuścić się niegodzi, — do nas należy przygotowanie dzieła, — nierozumne massy pójdą za nami. Demokratyczna Centralizacyja potępia, — i my potępiamy, arystokracja urodzenia i pieniędzy, — jakże się to dzieje iż na mocy własnego dla siebie uwielbienia, uznaje siebie arystokracją rozumu, zdolności, poświęcenia? Czy ma na to mandat od ludu? W prawdziwej demokracji każdy ma obowiązek służenia rzeczy publicznej, a zatem prawo do udziału w niej; zdolniejsi członkowie Zjednoczenia, niedadzą się uwieść pochlebstwem, nieodstąpią prawdziwej demokratycznej chorągwi.

Centralizacyja otwiera posiedzenia Sekcyj, jako środek zachęcania do dezercyi; cieszymy się z tego, bo nielekamy się dezercyi, a w tym czynie widzimy zniesienie systemu odrębnego działania. To dobrze! przeciwnikom nawet lubimy oddać sprawiedliwość. Lecz przypomnieć nam wolno



4885/2

iz większa połowa członków Tow. — ci sami ludzie których Centralizacyja lubi mienić i szlachtą mianować, — wyrzuconą została z Tow. za to iż domagała się zniesienia systemu odrębnego działania, publiczności posiedzeń, dla ukonstytuowania w jeden związek Demokracji Polskiej.

Centralizacyja zmienia swą politykę, a raczej taktykę; to dobrze, powtarzamy. My, związek i rząd nas zechcieliśmy wczora czego dzisiaj chcemy: ukonstytuowania większości demokratycznej, któraby wszystkim partyjom, anty-narodowe wyznającym opinie, nakazała milczenie; — od członków Tow. nieżądamy *dezercyi*, chcemy *połączenia*!

Połączenie to prędzej czy później nastąpić musi, bo jest w naturze rzeczy, — jak rozdział, przy którym ob staje Centralizacyja, jest monstrualnym zjawiskiem. Do was, Obywatele, należy w wielkiej części wykonanie tego dla sprawy narodowej użytecznego czynu. Tryb postępowania Gmin ku temu celowi jest bardzo prosty i szlachetny, jak proste i szlachetne chęci związku całego.

Centralizacyja poleciła Sekcyjom otworzyć posiedzenia; posiedzenia Gmin są dawno publiczne. Rzecz prosta: wezwani na Konferencyję członkowie Zjednoczonej Emigracyi przyjąć ją powinni, nie pojedynczo, lecz na wspólnym, publicznym, Gminy i Sekcyi posiedzeniu. Tam niech oświadczą iż gotowi są do połączenia, rozdział albowiem dawno uważali jako szkodliwy sprawie narodowej; — niech oświadczą iż niewymagają *dezercyi* i do *dezercyi* sami na kłonić się nie dadzą, lecz gorąco pragną braterskiego połączenia, a tego widzą łatwość wielką, skoro oba związki zapisały na swoich chorągwiach: *niepodległość Polski całej, zasady demokratyczne, rząd republikański*, — skoro *braterstwo* jest pierwszemu ich wiary prawidłem, a tego prawidła zastosowaniem jest *jedność*. Sposób jakim do połączenia przyjdź można jest równie prosty: wyznaczeni od Komitetu i Centralizacyi pełnomocnicy ułożą jedną ustawę zgodzą się na jedną dla związków połączonych nazwę, — i pracę swoją przedstawiają do zatwierdzenia władzom naczel-

nym, a następnie, połączonym gminom i sekcyjom, — które nakoniec, do wyboru jednego rządu przystąpią.

Jeśli w tym duchu, połączone ku bratniej naradzie, Gminy i Sekcyje przedstawiają do Komitetu i Centralizacyi wezwania, przeświadczeni jesteśmy, iż połączenie Demokracji Polskiej, którego, jak powiedzieliśmy, wymaga *łóżka i miłość Ojczyzny*, niebawem nastąpi.

Kończąc nasze odezwanie się, winniśmy uprzedzić Was, Obywatele, iż w takim jak dopiero wyłożyliśmy duchu, zrobili propozycyją dwaj członkowie Zjedn. Emigracyi, na konferencyją wezwani przez jednego członka Towarzystwa; w tym samym braterskim duchu była posłana Centralizacyi od Komitetu odezwa. Jesteśmy mocno zasmuceni iż przy zrozumianej nakoniec potrzebie zniesienia systemu odrębnego działania, przy wyrażnym życzeniu patriotów Polskich, Centralizacya — przerażona coraz widoczniejszemu objawianiem się porządku i siły Zjedn. Emigracyi, a nagłona przez wezwanie z kraju do postąpienia ku niej, — puściła się drogą osobistych rekryminacyi, jak gdyby w obec klęsk narodowych godziło się o osobistą troszczyć pozycyją? — iż powołuje do *dezercyi*, to jest szuka sposobów rozbicia najmocniejszego Demokracji Polskiej stowarzyszenia, zamiast pracować nad braterskim połączeniem, które nastąpić powinno bez ubliżenia, bez poniżenia żadnego z dwóch związków, bo takie tylko połączenie stałym być może. Mamy nadzieję iż członkowie Gmin i Sekcyj po bratniej naradzie dokonają czego Centralizacyja rozumieć i dokonać nie chce.

Uprzedzamy Gminy iż, przez wzgląd na obecne wypadki, Komitetowi Narodowemu przełożyliśmy potrzebę odłożenia terminu wyborów.

Przyjęto na posiedzeniu Kommissyi Administracyjnej.

Paryż dnia 29 Lipca 1844 r.

Sekretarz: NAPOLEON SZUNIEWICZ.